



SĄD NAJWYŻSZY

Prezes Sądu Najwyższego

Izba Karna

SSN Zbigniew Kapiński

Warszawa, dnia 7 października 2025 r.

dot. 1001-15.070.3.2025

Pan

Waldemar Żurek

Prokurator Generalny

w nawiązaniu do pisma z dnia 19 września 2025 r. (1001-15.070.3.2025), które w załączeniu zwracam, wskazuję, że pismo to – *nota bene* niestosowne w swej wymowie – którego autorem jest organ władzy wykonawczej, który występuje przed Sądem Najwyższym samodzielnie albo poprzez podległych mu prokuratorów powszechnych jednostek prokuratury, próbuje w sposób bezprawny i pozaprocesowy wywierać wpływ na sposób przydzielania spraw w Izbie Karnej i kształtowania składów orzekających, a przez to – na orzekanie przez Sąd Najwyższy.

Dodatkowo, oczekiwanie wyrażone w tym piśmie (odstąpienia od orzekania) nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa powszechnie obowiązującego. Brak jest też prawnej możliwości pomijania określonych Sędziów w przydziale spraw (w innych wypadkach niż określonych w Regulaminie Sądu Najwyższego), a moje działania w tym zakresie są kontynuacją praktyki wypracowanej w latach 2019-2023 za poprzednich Prezesów Sądu Najwyższego kierujących pracą Izby Karnej (SSN S. Zabłocki, SSN M. Laskowski), jak i Sędziów wykonujących obowiązki Prezesa (SSN J. Matras, SSN W. Koziulewicz).

Niezależnie od tego, wskazać muszę, że powstrzymanie się od orzekania, tak usilnie postulowane w przywołanym na wstępie piśmie, doprowadziłoby do stanu, w którym setki spraw w Izbie Karnej, po ich przydziale niektórym Sędziom, nie mogłyby być rozpoznawane. Oznaczałoby to, że corocznie sprawy tysięcy osób pozostawałyby w zawieszeniu. To z kolei kłóciłoby się z podstawową funkcją i zadaniami, jakie realizuje Sąd Najwyższy i narażałoby jednocześnie Sąd, jak i Państwo Polskie na zarzut przewlekłości postępowania. Na marginesie odnotować trzeba, że jednymi z istotnych przyczyn przewlekłości postępowania w sądownictwie powszechnym, która generuje milionowe odszkodowania zasądzone z tego tytułu na rzecz stron i innych uczestników postępowania, jest ogromna liczba wakatów przy bierności Ministra Sprawiedliwości w ogłaszaniu naboru na wolne stanowiska sędziowskie w sądach powszechnych oraz bezpodstawne uchylanie wyroków i przekazywanie spraw do ponownego rozpoznania wyłącznie z uwagi na skład sądu. Nie można też nie zauważyć, że kwoty, o których wspomina się w przywołanym na wstępie piśmie wynikają głównie nie z odszkodowań zasądzonych w wyrokach przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, a z – opartych na decyzji politycznej – ugód, jakie Państwo Polskie zawiera ze skarżącymi w sprawach zawisłych przed tym Trybunałem.

Niezależnie też od tego, sugerowane powstrzymanie się od orzekania (czy nawet pomijanie w przydziale spraw) doprowadziłoby do tego, że część Sędziów (a statusu tych osób, jako Sędziów wskazane w piśmie orzecznictwo nie mogło i nie zakwestionowało) pobierałaby uposażenia, nie wykonując czynności służbowych (w zakresie orzekania).

W tej zaś mierze chcę wskazać, że w Izbie Karnej w chwili obecnej orzeka 11 Sędziów, o których wspomina Pan w piśmie, co stanowi nieco ponad 1/3 składu osobowego tej Izby. Oznacza to, że sprawność orzecznicza Sądu Najwyższego w sprawach karnych, a ta w ubiegłych latach kształtowała się na bardzo dobrym poziomie (opanowanie wpływu mieściło się w przedziale od 98 do 111%, a dla spraw kasacyjnych na poziomie od 98 do 115%) w bardzo istotnym zakresie wiąże się także z działalnością Sędziów, do których skierował Pan pisma o analogicznej treści, jak do mnie.

O ile w 2020 r. odsetek spraw załatwionych w Izbie Karnej przez nowo powołanych Sędziów kształtował się na poziomie 7% (także w odniesieniu do spraw kasacyjnych), to ulegał on istotnemu zwiększeniu do poziomu 31% i 30% w latach 2023

i 2024 (dla spraw kasacyjnych kształtował się na poziomie, odpowiednio, 33% i 31%). Przekłada się to także na czasowy aspekt sprawności orzeczniczej Sądu Najwyższego w sprawach karnych. W odniesieniu do spraw najliczniejszych i zarazem najważniejszych (sprawy kasacyjne) wskazać warto, że w 2020 r. mediana czasu rozpoznania tego typu spraw wyniosła 180 dni (przy załatwieniu spraw do 365 dni na poziomie 73,1%), to w roku ubiegłym mediana ta wyniosła 92 dni (przy załatwieniu spraw do 365 dni na poziomie 93,1%).

Mając na uwadze powyższe dane wskazać jednocześnie muszę, że liczba składanych wniosków o wyłączenie sędziego (niezależnie od tego, czy w trybie procesowym, określonym w przepisach Kodeksu postępowania karnego, czy w trybie ustrojowym, określonym w ustawie o Sądzie Najwyższym), aczkolwiek wzrasta w ostatnich latach, nie dotyczy większości spraw, w których orzekają Sędziowie Sądu Najwyższego będący adresatami Pana pisma.

Prezes Sądu Najwyższego

SSN Zbigniew Kapiński